

Łucja Marek, IPN Katowice

O ŚWIECKIEJ OBRZĘDOWOŚCI SŁÓW KILKA



...Dziecko — to nasza przyszłość,
szczęście dziecka, to najcenniejsza nasza nadzieja.
Marek Kacprzak

Mama i Józef
Marek

Serdeczne życzenia szczęścia i zdrowia
z okazji
URODZENIA SIĘ DZIECKA
pomyślności w wychowaniu go na dobrego
i świadomego obywatela
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej



13.01.75

Przejmnie zapraszamy rodziców wraz z
narażonymi opiekunami do wzięcia udziału
w nadaniu imienia noworodkowi
zgodnie z tym będzie piękny i pamiątkowy
ustawowego aktu rejestracji urodzenia
ta przyjmując i bliższych informacji

Urząd Stanu Cywilnego

P
A * Ω

Renata
10.11.75

„Przyjście na świat, zawarcie małżeństwa i zgon – stanowią trzy najważniejsze wydarzenia w życiu człowieka i obywatela – winny też one znaleźć właściwe i należne im odbicie w uroczystych obchodach urodzin, zawarcia małżeństw i zgonu. [...] Stąd też postulat, by trzy te najważniejsze wydarzenia w życiu człowieka – będące aktami o dużej doniosłości społecznej – znalazły w świeckiej obrzędowości należną im oprawę”¹.

W myśl marksistowsko-leninowskich zasad, z którymi utożsamiała się Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, państwo socjalistyczne miało być państwem świeckim, całkowicie oddzielnym od religii, propagującym materialistyczny światopogląd. Zgodnie z powyższymi ideami partia dążyła nie tylko do odsunięcia Kościoła katolickiego od spraw państwa, ale także do pełnej sekularyzacji życia społecznego i osobistego obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Każdą płaszczyznę ludzkiej egzystencji chciano oprzeć na świeckich normach i zasadach. „Pełna laicyzacja życia społecznego jest jednym z ważnych zadań partii w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej” – głosił m.in. Wydział Propagandy KW PZPR w Katowicach².

Aktywna i programowa polityka laicyzacyjna miała przyspieszyć proces „obumierania” religii, a jednym ze środków w osiągnięciu tego celu było zeświecczenie religijnych obrzędów oraz świąt kościelnych, zwłaszcza tych cieszących się popularnością wśród obywateli. W partyjnych dokumentach dotyczących świeckiego rytuału zawierania małżeństwa, nadawania imienia czy sprawowania pochówku wprost pisano, że ceremonie państwowe muszą być tak atrakcyjne jak kościelne. Przy tworzeniu świeckich wzorców nie wykazywano jednak oryginalności i pomysłowości, kopiowano wzorce kościelne i w miejsce *sacrum* wprowadzano laicki charakter święta³.

Laicyzacja kontra klerykalizacja

Władze partyjno-państwowe podjęły wzmożone działania dotyczące sekularyzacji życia społecznego w okresie, gdy Kościół przygotowywał się do obchodów milenijnych. Intensywna akcja laicyzacyjna była odpowiedzią na – używając terminologii partyjnej – „kościelny program klerykalizacji społeczeństwa”, czyli Wielką Nowennę (1957–1966) przed Milenium Chrztu Polski. „Klerykalną ofensywę” postanowiono powstrzymać „laicyzacyjną kontrofensywą”, którą szczególnie intensywnie prowadzono od lipca 1958 roku do lipca 1961 r.⁴ Inicjatywy laicyzacyjne podejmowano także w kolejnych latach, co bez wątpienia miało związek z tematyką poszczególnych lat milenijnej Nowenny (1960/1961 – katolickie małżeństwo, 1961/1962 – chrześcijańska rodzina, 1962/1963 – wychowanie chrześcijańskie). Oczywiście

¹ Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej AP Kat), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KW PZPR) w Katowicach nr 1793, Egzekutywa KW, 301/IV/425, Posiedzenie Egzekutywy KW, 16 VII i 30 VII 1963 r., k. 90.

² *Ibidem*, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim* [1963], k. 4.

³ Sekularyzacja obrzędów i świąt kościelnych w niniejszym artykule omówiona zostanie na przykładzie województwa katowickiego.

⁴ Ze szkół usuwano krzyże i naukę religii, ze szpitali osoby duchowne i kaplice, z miejsc publicznych wszelkie emblematy religijne, a w miejsce świąt kościelnych i obrzędów religijnych wprowadzano święta i obrzędy świeckie (szerzej zob. np. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 74–94).

Laicyzacja jako przyspieszenie „obumierania” religii

„W naszym życiu, wokół nas odbywa się nieustanna walka przeciwstawnych i sprzecznych z sobą kierunków ideologicznych: materialistycznego i idealistycznego. W takich warunkach rezygnacja z propagowania naszego światopoglądu oznaczałaby oddanie pola przeciwnikowi, rozszerzenie oddziaływania wstecznych ideologii. Warto i trzeba przypomnieć tę prawdę, gdyż spotyka się i dziś jeszcze w naszych szeregach ludzi, którzy sądzą, iż praca laicyzacyjna to rzecz zbędna, zbyteczna, gdyż religia sama i tak obumiera. Nie różniąc się w tym poglądzie, jeżeli chodzi o ostateczny wynik rozwoju społecznego uważamy jednak, że akcja uświadamiająca i propagowanie naukowego światopoglądu oraz świadoma polityka laicyzacyjna mogą w istotny sposób przyspieszyć ten proces. Z założeń ideologicznych i programowych partii wynikają określone zadania: propagowanie naukowego poglądu na świat w partii i poza nią, dążność do pełnego zeświecczenia życia, do całkowitej eliminacji treści idealistycznych i religijnych ze świadomości ludzi, kształtowanie nowej socjalistycznej moralności”.

AP Kat, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim* [1963], k. 4–5.

wszystkie działania – mające na celu całkowite zeświecczenie życia jednostki – uzasadniano troską o dobro społeczne i dobro socjalistycznej ojczyzny, zaprzeczając, jakoby walczono z religią⁵.

Kwestia sekularyzacji życia obywateli poprzez propagowanie atrakcyjnej świeckiej obrzędowości niejednokrotnie omawiana była na posiedzeniach Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego (KW) PZPR w Katowicach. O wzmocnieniu rangi i doniosłości cywilnych ceremoniałów dyskutowano m.in. w maju 1959 r.⁶ W marcu następnego roku głos w tej sprawie zabrał m.in. ówczesny komendant wojewódzki MO Franciszek Szlachcic oraz pierwszy sekretarz KW PZPR Edward Gierek⁷. Obaj uważali, że świeckie obrzędy są doskonałą metodą pośredniego ograniczania wpływu Kościoła na obywateli. Gierek podkreślał: „Kler trzeba wypierać, ale nie można organizować »wojny« ze społeczeństwem w tych sprawach. W naszych formach przeciwdziałania trzeba między innymi przyswoić sobie organizowanie świeckich ślubów, chrzcin i pogrzebów, nadając im szczególnie uroczysty charakter”⁸.

W celu realizacji tych postulatów postanowiono opracować odświętny laicki ceremoniał dotyczący: zawarcia małżeństwa, rejestrowania nowo narodzonych obywateli, sprawowania świe-

ckiego pochówku, a także innych uroczystości. Najwięcej wagi przywiązywano do obrzędu cywilnego ślubu, dlatego najszybciej, bo już w maju 1959 r., powstał dokument *Forma zawarcia małżeństwa*. Zaproponowany w nim przebieg ceremonii miał na celu podniesienie

⁵ Głoszono np.: „Klerykalizm dąży do skłócenia wierzących i niewierzących ludzi pracy. Dlatego zachodzi potrzeba wyrugowania wpływu reakcyjnego klerykalizmu na masy – by przygotować je do roli świadomego współgospodarza socjalistycznej ojczyzny. Propaganda klerykalna nazywa naszą politykę laicyzacyjną – polityką »walki z religią«. Jest to oczywiście kłamstwo” (AP Kat, KW PZPR w Katowicach nr 1793, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim*, [1963], k. 13–14).

⁶ *Ibidem*, Egzekutywa KW, 301/IV/333, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 11 V 1959 r., k. 2.

⁷ *Ibidem*, 301/IV/351g, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 22 III 1960 r., k. 26, 28.

⁸ *Ibidem*, k. 28.

rangi tego wydarzenia w życiu obywatela⁹. O nadanie uroczystego charakteru obrzędowi ślubu cywilnego zabiegano również w roku następnym, w ramach przeciwdziałania hasłom Wielkiej Nowenny, które dotyczyły katolickiego małżeństwa. Postulowano wówczas także nadanie uroczystego charakteru pogrzebom i innym uroczystościom świeckim, ale nie sprezywowano samego przebiegu ceremonii¹⁰.

W 1963 r. Wydział Propagandy KW PZPR w Katowicach sporządził obszerny, ponad stustronicowy *Program laicyzacji życia społecznego w województwie katowickim*. Rozdział V opracowania w całości poświęcono świeckiej obrzędowości. W kolejnych punktach rozdziału omówiono sprawy dotyczące laickiego ceremoniału „trzech najważniejszych zdarzeń w życiu człowieka i obywatela”: narodzin, ślubu i śmierci. Nieco uwagi poświęcono również sekularyzacji świąt religijnych¹¹. W lipcu tego samego roku katowicka Egzekutywa KW PZPR szczegółowo dyskutowała na temat zadań dotyczących całego programu laicyzacyjnego, także obrzędów, świąt i wszelkich innych uroczystości¹².

Zawarcie małżeństwa

Według prawa małżeńskiego obowiązującego od 1945 roku ślub kościelny mógł być pobłogosławiony przed zawarciem kontraktu cywilnego lub po nim. Sytuacja uległa zmianie w okresie laicyzacji życia społecznego. Ustawą z dnia 2 grudnia 1958 r. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego wprowadzono dodatkowy artykuł, według którego ślub kościelny mógł być udzielony wyłącznie po zawarciu małżeństwa cywilnego¹³. Duchowny, który pobłogosławił związek sakramentalny, zanim został mu dostarczony wyciąg z aktu małżeństwa, podlegał karze aresztu do czterech miesięcy lub karze grzywny¹⁴. Ślub kościelny został pozbawiony skutków prawnych, np. w sferze majątkowej.

Ta ingerencja w prawo o aktach stanu cywilnego stanowiła pewnego rodzaju preludium w procesie zeświecczenia obrzędu ślubu. Wiązało się z nim uatrakcyjnianie samej ceremonii zawarcia małżeństwa i okoliczności towarzyszących temu wydarzeniu. W prawie o aktach stanu cywilnego zapisano, że przyjmowanie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński ma przybrać uroczystą formę¹⁵. Ślub cywilny miał być dla nowożeńców niezapomnianym przeżyciem emocjonalnym i estetycznym, konkurencyjnym wobec obrzędu kościelnego, dlatego świadomie troszczono się o nadanie mu szczególnie uroczystego charakteru. Dbano o podniosłą atmosferę (nastrojowa muzyka) i zewnętrzną oprawę ceremonii (należycie wyposażony pokój, odpowiednie pomieszczenie dla osób oczekujących na uroczystość, właściwy ubiór urzędnika)¹⁶. Ślubu miał udzielać człowiek obdarzony autorytetem i odpowiednią

⁹ *Ibidem*, 301/IV/334, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 12 V 1959 r., k. 64–67.

¹⁰ *Ibidem*, Wydział Administracyjny, 49, *Plan przeciwdziałania hasłom zawartym w nowennie kościelnej na rok 1960/61*, b.d., k. 94–98.

¹¹ *Ibidem*, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim*, [1963], k. 85–92.

¹² *Ibidem*, Egzekutywa KW, 301/IV/425, Posiedzenie Egzekutywy KW, 16 VII i 30 VII 1963 r., k. 90–92.

¹³ DzU, 1958, nr 72, poz. 358, art. 1, ust. 2.

¹⁴ *Ibidem*, ust. 3.

¹⁵ DzU, 1955, nr 25, poz. 151, art. 47, ust. 1.

¹⁶ AP Kat, KW PZPR w Katowicach nr 1793, Egzekutywa KW, 301/IV/334, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 12 V 1959 r., k. 64.

O uroczystym charakterze ślubów cywilnych

„Ślub zawierają ludzie w zasadzie tylko raz w życiu. Dlatego sam nastrój, powaga miejsca i otoczenia, uroczysty charakter całej ceremonii znaczy niewymiernie wiele dla każdego, kogo dotyczy.

Wielu młodych ludzi idzie do ślubu kościelnego właśnie tylko dlatego, aby zaspokoić jakieś wzrokowe i słuchowe potrzeby estetyczne.

Dlatego też urzędy stanu cywilnego muszą być tak urządzone, aby te czysto ludzkie potrzeby estetyczne w pełni zaspakajały. Ślub cywilny musi być wielkim przeżyciem dla młodych ludzi.

Prawdą jest, że dla kierownika urzędu cywilnego ślub nie jest czymś jednorazowym. Każdego niemalże dnia przychodzą do niego młodzi ludzie, każdego dnia musi on dokonywać tych samych ceremonii, wypowiadać te same słowa, przemawiać i życzyć.

Wynika z tego rozbieżność nie do pogodzenia między wysoko napiętym oczekiwaniem młodych ludzi a szarą codziennością urzędnika. Jednak i tę trudność urzędy muszą przezwyciężyć. Każdy ślub winien być tak piękny, jak tylko to możliwe.

Dla ślubu musi być przeznaczone specjalne, piękne pomieszczenie, estetycznie urządzone, dywany, dużo kwiatów. Urzędnik stanu cywilnego winien być elegancko wizytowo ubrany – najlepiej w specjalnym do tych celów stroju. Konieczna jest również muzyka, przynajmniej z płyt lub z taśmy.

Mowa tu o drobnostkach, ale one właśnie składają się w sumie na niezwykle piękny efekt, co daje młodym ludziom niezapomniane przeżycie. Wszelkie zaniedbania w tym zakresie winny być ostro i energicznie karane.

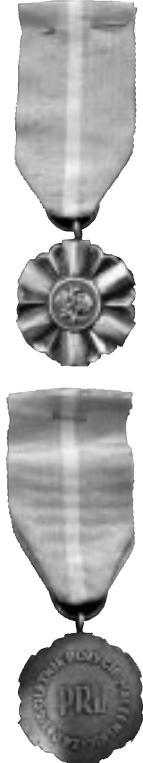
Już obecnie ślub cywilny przez większość ludzi uznawany jest za ważniejszy (w sensie prawnym) od ślubu kościelnego. Taka postawa społeczeństwa, niewątpliwie laicka, jest powodem poważnego zaniepokojenia kierowniczych kół kościelnych¹⁷.

AP Kat, Wydział Administracyjny, 49, *Plan przeciwdziałania hasłom zawartym w nowennie kościelnej na rok 1960/61*, b.d., k. 95.

prezencją, a wszystko po to, by fakt wstępowania w związek cywilny był dla młodych ludzi przeżyciem, a nie formalnością¹⁷.

We wspomnianym powyżej dokumencie z 1959 roku (*Formy zawarcia małżeństwa*) czynności towarzyszące podpisaniu kontraktu cywilnego w Urzędzie Stanu Cywilnego (USC) podzielono na dwie grupy: czynności przygotowawcze (formalne) i czynności uroczyste (przebieg ceremonii). Do grupy pierwszej zaliczono m.in. sprawdzenie tożsamości osób pragnących wstąpić w związek małżeński, przyjęcie wymaganych dokumentów, zapoznanie z okolicznościami uniemożliwiającymi zawarcie małżeństwa, pouczenie kobiety o prawie do zachowania dotychczasowego nazwiska, pouczenie o społecznym znaczeniu małżeństwa, a także o prawach i obowiązkach małżonków. Bezpośrednio po tych czynnościach miał nastąpić właściwy obrzęd, jednak w celu podniesienia rangi i zapewnienia właściwego poziomu ceremonii dopuszczano przesunięcie czynności uroczystych na jeden z następnych dni. Na zakończenie formalnych czynności zalecano przypomnieć przyszłym małżonkom

¹⁷ *Ibidem*, 301/IV/333, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 11 V 1959 r., k. 34.



o konieczności przyniesienia obrączek i o tym, że złożenie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński ma się odbyć w obecności dwóch świadków¹⁸.

Ze względu na powagę i znaczenie cywilnego ślubu zalecano przestrzeganie ściśle określonego ceremoniału tej uroczystości.

W 1963 roku oceniono, że dzięki znacznym nakładom finansowym na estetyczne urządzenie lokali do zawierania małżeństw oraz odpowiednie przeszkolenie kierowników USC wyraźnie podniesiono rangę małżeństw cywilnych. Zalecano, aby nadal wzbogacać uroczysty ceremoniał świeckiego ślubu o nowe elementy, podkreślające doniosłość tej uroczystości. W tym celu zaproponowano m.in.:

- wręczanie nowożeńcom pamiątkowych książeczek (z odpisem aktu małżeńskiego, życzeniami podpisanymi przez przewodniczącego prezydium rady narodowej, miejscem na fotografię nowożeńców i odnotowanie ważniejszych wydarzeń rodzinnych);

- nawiązywanie w uroczystym ceremoniale do tradycji regionalnych obrzędów weselnych;

- organizowanie przyjęcia weselnego w budynku USC;

- zobowiązanie rad zakładowych do każdorazowego delegowania swych przedstawicieli na uroczystość zawarcia małżeństwa w USC przez pracownika zakładu;

- wyłanianie w ramach konkursu literackiego tekstów przemówień kierownika USC, wygłaszanych przy przyjmowaniu oświadczeń nowożeńców o zawarciu małżeństwa;

- stopniowe wprowadzenie we wszystkich USC nagrywania na płytach przebiegu ceremoniału zawarcia małżeństwa (zwłaszcza oświadczenia narzeczonych o wstąpieniu w związek);

- przysyłanie małżonkom życzeń z okazji 10-, 25- i 50-lecia godów małżeńskich, a także organizowanie uroczystości z okazji srebrnych i złotych godów małżeńskich¹⁹.

Jednocześnie ubolewano, że coraz więcej młodych ludzi zawierających związek małżeński nie jest należycie przygotowanych do tej decyzji i nie potrafi sprostać obowiązkom małżeńskim. Aby zaradzić temu problemowi, zaproponowano rozwiązanie, które – podobnie jak ceremoniał ślubu – wydaje się adaptacją wzorca kościelnego. W dokumencie czytamy: „Projekt nowego kodeksu rodzinnego przewiduje wprowadzenie obowiązku zapowiedzi poprzedzających zawarcie małżeństwa. Należałoby okres ten wykorzystać dla przeprowadzenia popularnych wykładów z zakresu eugeniki, higieny seksualnej oraz prawa i podstawowych zagadnień pedagogiki. Propagowaniem tych wykładów zajęłyby się związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, Liga Kobiet i inne organizacje społeczne. Proponowane wykłady przyczyniłyby się niewątpliwie do lepszego zrozumienia istoty małżeństwa cywilnego jako podstawy rodziny w państwie socjalistycznym”²⁰.

Nadanie imienia

Oprócz ślubu ważnym wydarzeniem w życiu młodych ludzi są narodziny dziecka. Władze partyjne dostrzegły, że państwo w przeciwieństwie do Kościoła nie dzieliło z obywatelami tej radości. Wierzący rodzice wprowadzali dziecko do społeczności wyznaniowej

¹⁸ *Ibidem*, Egzekutywa KW, 301/IV/334, Posiedzenie Egzekutywy KW z dnia 12 V 1959 r., *Forma zawarcia małżeństwa*, k. 64–55.

¹⁹ *Ibidem*, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego woj. katowickiego*, [1963], k. 86–88.

²⁰ *Ibidem*, k. 88.

Czynności uroczyste zawarcia małżeństwa

„Czynności uroczyste odbywają się w pokoju do zawierania małżeństw. Narzeczeni zobowiązani są do przedstawienia USC obrączek ślubnych, kierownik USC poprosi ich o wręczenie obrączek przed wejściem do sali ślubów.

Przed wejściem nowożeńców do sali ślubów należy przygotować księgę małżeństw wraz z projektem aktu małżeństwa i wymaganymi dokumentami, na biurku powinna się znajdować również taca z obrączkami.

Następnie pracownik USC poprosi nowożeńców i osoby towarzyszące do sali ślubów i [o] zajęcia miejsca. Osoby wstępujące w związek małżeński zajmują miejsca w fotelach naprzeciw biurka kierownika USC, świadkowie po ich prawej i lewej stronie, zaś osoby towarzyszące w głębi sali. W czasie wejścia przyszłych małżonków do sali ślubów należy włączyć magnetofon względnie adapter z odpowiednią melodią (polonez, mazurek, walczyk). Za chwilę wchodzi na salę kierownik USC w ubraniu dostosowanym do uroczystej formy zawarcia małżeństwa, z nałożoną szarfą w kolorach narodowych.

Kierownik USC sprawdza jeszcze raz akta i tożsamość nowożeńców i świadków na podstawie przedstawionych mu dokumentów [...].

Następnie odczytuje kierownik USC przepisy art. 7–10 K[odeksu] R[odzinnego] [dotyczące przeszkód w zawarciu małżeństwa – Ł.M.] i zapytuje przyszłych małżonków, czy takie okoliczności nie zachodzą [...].

Następnie kierownik USC przystępuje do przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński. W celu podkreślenia uroczystej formy zawarcia małżeństwa kierownik USC wstaje, prosząc również o powstanie zgromadzonych na sali osób [...].

Po złożeniu oświadczeń przez obie strony w obecności świadków kierownik USC stwierdza ważność zawartego małżeństwa [...].

Następnie poprosi małżonków o podejście do biurka i nałoży im obrączki ślubne na palec serdeczny prawej ręki, i to w pierwszej kolejności kobiecie, następnie mężczyźnie. Z kolei odczytuje akt małżeństwa i poprosi małżonków i świadków o złożenie podpisów pod aktem, przy czym zwraca kobiecie uwagę, że akt ten winna podpisać nazwiskiem, które prawnie używała przed zawarciem małżeństwa. Następnie kierownik USC wygłasza do małżonków krótkie okolicznościowe przemówienie (załącznik nr 2) oraz składa nowożeńcom życzenia, przy równoczesnym wręczeniu dokumentów małżeństwa, jako dowodu stwierdzającego zawarcie małżeństwa oraz pamiątkowej książeczki zawierającej przepisy kodeksu rodzinnego o wzajemnych prawach i obowiązkach małżonków.

W czasie trwania uroczystego ceremoniału ślubnego, tj. od chwili podpisania zapewnień o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa do złożenia życzeń przez kierownika USC, włączony jest magnetofon względnie adapter z odpowiednio nastrojową melodią.

Po zakończeniu uroczystości z chwilą opuszczenia przez małżonków sali ślubów należy włączyć płytę z marszem weselnym względnie polonezem”.

AP Kat, Wydział Administracyjny, 49, *Plan przeciwdziałania hasłom zawartym w nowennie kościelnej na rok 1960/61*, b.d., k. 65–67.

przez chrzest i uroczyste nadanie imienia. Rodzice niewierzący ograniczali się do rejestracji dziecka w urzędzie stanu cywilnego, co miało charakter jedynie wypełnienia ustawowego obowiązku „formalności urzędowej, pozbawionej jakiegokolwiek klimatu obrzędowego w sensie współuczestniczenia w ważnym wydarzeniu rodzinnym i przyjęcia nowego obywatela do społeczeństwa”²¹.

Zgłaszając urodzenie dziecka, rodzice podają oprócz innych danych personalnych także wybrane przez nich imię dziecka. Dlatego władze partyjno-państwowe województwa katowickiego postanowiły ustawić akt rejestracji narodzin potomka połączyć z obrzędem laickiego nadania imienia. Według postulatów z 1963 roku uroczystość „świeckich chrzców” miała odbywać się w sali do zawierania małżeństw, co najmniej raz w miesiącu w dni wolne od pracy, ewentualnie w dni powszednie w godzinach popołudniowych. W ceremonii uczestniczyć mieli dwaj świadkowie, przedstawiciele organizacji związkowych, Ligi Kobiet oraz przedstawiciele prezydium rady narodowej. Proponowano także, aby na zakończenie uroczystości urządzać skromne przyjęcie w budynku USC lub prezydium rady narodowej, w którego kosztach partycypowałyby związki zawodowe z funduszu socjalnego²².

Podobnie jak w przypadku zawierania cywilnych małżeństw dążono do wypracowania ścisłego ceremoniału przebiegu tej uroczystości.

Świecki obrzęd nadania imienia nie upowszechnił się, mimo że rodziców indywidualnie zapraszano na tę uroczystość, a rodziców chrzestnych zastąpić chciano rodzicami honorowymi. W życzeniach przesyłanych do małżonków z okazji urodzenia dziecka pisano: „Uprzejmie zapraszamy rodziców wraz z dzieckiem i honorowymi opiekunami do wzięcia udziału w uroczystym nadaniu imienia noworodkowi. Uroczystość ta będzie pięknym i pamiętnym uzupełnieniem ustawowego aktu rejestracji urodzenia”²³. Państwo chciało towarzyszyć młodemu obywatelowi nie tylko w momencie wejścia w społeczność, ale także w ważnych wydarzeniach jego życia. Postulowano, aby przysyłać dziecku m.in. okolicznościowe życzenia w pierwszą rocznicę urodzin, w dzień pójścia do szkoły czy osiągnięcia pełnoletności²⁴. Zamiary te również spełzły na niczym.

Świecki pochówek

Śmierć – trzecie „najważniejsze wydarzenie w życiu człowieka i obywatela” – była najmniej „zagospodarowana” przez świecką obrzędowość. W dokumentach katowickiego KW PZPR przyznawano, że najczęściej żądań i apeli ze strony społeczeństwa dążącego do laicyzacji dotyczyło właśnie świeckich pogrzebów. Na wsiach nie było cmentarzy komunalnych, zdarzało się więc niejednokrotnie, że w przypadku śmierci człowieka niewierzącego rodzina nie wiedziała, w jaki sposób zorganizować obrzęd pogrzebowy.

W celu wyeliminowania wszelkich niejasności w programie laicyzacyjnym z 1963 r. zaproponowano, aby sprawą organizowania świeckich pochówków zajęły się państwowe przedsiębiorstwa pogrzebowe podległe USC. Przedsiębiorstwa te miały typować miejsca na cmentarzu na pochówek ludzi niewierzących, a pogrzeby bez księdza urządzać „w typie pierwszej klasy”, za niższą cenę. Ponadto miały zawierać kontrakty z orkiestrą, która za

²¹ *Ibidem*, k. 88–89.

²² *Ibidem*.

²³ Zaproszenie z 13 VIII 1975 r. (ze zbiorów autorki).

²⁴ AP Kat, KW PZPR w Katowicach nr 1793, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim*, [1963], k. 90.

Przebieg uroczystego nadania imienia

„Przybyłych na uroczystość rodziców i świadków przywita przedstawiciel prezydium, który w krótkim przemówieniu podkreśli znaczenie, jakie państwo i społeczeństwo przywiązują do należytego wychowania dziecka, wskaże na dbałość państwa o rozwój fizyczny i moralny dziecka oraz przypomni rodzicom o doniosłej funkcji społecznej, jaką spełniają w związku z wychowaniem dziecka.

Kierownik USC przyjmuje następnie oświadczenie rodziców o nadaniu imienia i wpisuje je do specjalnej księgi pamiątkowej jako dowód przyjęcia dziecka w poczet obywateli miasta/gromad. Oświadczenie wpisane do księgi pamiątkowej podpisują rodzice, świadkowie oraz przedstawiciel prezydium.

Po dokonaniu wpisu w księdze pamiątkowej przedstawiciele organizacji społecznych i zawodowych składają rodzicom stosowne życzenia, wręczając matce kwiaty, a ojcu książeczkę PKO dla dziecka. Następnie składa życzenia przedstawiciel prezydium, wręczając równocześnie sporządzony na ozdobnym blankiecie wypis z księgi pamiątkowej oraz książeczkę stanu cywilnego, zawierającą odpis zupełny aktu urodzenia, tekst okolicznościowych życzeń podpisanych przez przedstawiciela prezydium, miejsce na kilka fotografii dziecka oraz na wpisy najważniejszych wydarzeń w życiu dziecka od urodzenia do osiągnięcia pełnoletności”.

AP Kat, Wydział Propagandy, 96, *Program laicyzacji życia społecznego woj. katowickiego*, [1963], k. 88–89.

opłatą byłyby do dyspozycji na pogrzebie laickim, a także współpracować ze specjalnym mówcą, który w czasie pogrzebu pożegna zmarłego. Klepsydry ludzi chowanych według świeckiego obrzędu i bez asysty kapłana miały być drukowane na specjalnym wzorze afisza bez krzyża i w szczególnie uroczystej szacie graficznej. Podczas rejestracji zgonu należało zapytać rodzinę, czy życzy sobie specjalnie uroczystego pogrzebu laickiego. Na wsiach każdego zmarłego obywatela obowiązkowo miał pożegnać nad grobem przedstawiciel gromadzkiej rady narodowej²⁵. Ponadto proponowano, aby przy prezydiach rad narodowych powołać komitety lub grona obywatelskie złożone z ludzi o odpowiednim przygotowaniu i kwalifikacjach, którzy pomagiliby przy organizacji uroczystości zaślubin, powitań nowego obywatela czy pogrzebania zwłok. Przestrzegano, że „przedstawiciele kleru uczestniczący w różnego rodzaju obrzędach to ludzie mający za sobą specyficzne, kierunkowe studia i praktyczne przygotowanie. Tylko ludzie na odpowiednim poziomie mogą stanowić dla nich laicką przeciwagę”²⁶. Świeckie pochówki, podobnie jak obrzędy nadania imienia, jednak się nie przyjęły.

Świeckie święta

Katowickie władze partyjne zarzucały Kościołowi, że wykorzystywał święta i uroczystości robotnicze (np. 1 Maja, Dzień Górnika, Dzień Hutnika itp.) do oddziaływania na środowiska robotnicze, że w tych dniach organizował uroczystości religijne, które miały przyciągnąć robotników i ich rodziny. W ramach „powstrzymywania zapędów duchowieństwa” zalecano prowadzić szkolenia partyjne (m.in. na temat wychowania socjalistycznego,

²⁵ *Ibidem*, k. 90–91.

²⁶ *Ibidem*, k. 91.

Nadanie uroczystego charakteru pogrzebom

„Jeszcze większe zaniedbania istnieją w zakresie organizowania świeckich pogrzebów. Są one zbyt skromne i pozbawione najczęściej tych elementów i cech uczuciowych, emocjonalnych, które posiada pogrzeb wyznaniowy.

Dlatego też niezwykle ważną rzeczą jest także zapewnienie wielce uroczystego charakteru świeckim pogrzebom. Każdy pogrzeb świecki winien mieć możliwie bogatą oprawę ceremonialną.

Należy dbać o to, aby ludzie, którzy biorą udział w świeckim kondukcie pogrzebowym i są obecni przy grobie na cmentarzu ze względu na pokrewieństwo, przyjaźń lub ciekawość, przeżyli jakąś uroczystą chwilę i mieli jak najlepsze wyobrażenie o tego typu świeckich uroczystościach.

Pożyteczne to jest z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, aby oddać godną cześć i ostatnią ludzką przysługę towarzyszu, który razem z nami walczył o wspólne ideały; a po drugie, aby pozbawić kościół wyłączności w organizowaniu uroczystych pogrzebów i w ten sposób zachęcić znacznie szersze kręgi społeczeństwa do urzędzenia swym najbliższym świeckich pogrzebów”.

AP Kat, Wydział Administracyjny, 49, *Plan przeciwdziałania hasłom zawartym w nowennie kościelnej na rok 1960/61*, b.d., k. 97.

alternatywne odpowiedniki, aby w ten sposób wypełnić naturalną ludzką potrzebę świętowania i tęsknotę za *sacrum*, różnie przecież pojmowanym. I tak np.: Dziadek Mróz wypierał św. Mikołaja, Gwiazdka zastępowała Boże Narodzenie, Dzień Strażaka konkurował ze świętem św. Floriana, obrzęd „pasowania na młodzika” (np. szpadą przez górniką pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu) nawiązywał do pierwszej Komunii św., a uroczyste wręczenie pełnoletniemu obywatelowi dowodu osobistego w urzędzie stanu cywilnego – do bierzmowania (sakramentu chrześcijańskiej dojrzałości). Jedynym świętem kościelnym, na które nie znaleziono odpowiedniej laickiej koncepcji, okazało się to najważniejsze z punktu widzenia wiary: Wielkanoc (obchodzono zaś święto wiosny).

W procesie sekularyzacji nie poprzestawano wyłącznie na adaptowaniu uroczystości chrześcijańskich, starano się zagospodarować każdą wolną przestrzeń przez tworzenie nowych świąt państwowych i robotniczych, najczęściej związanych z wydarzeniami historycznymi

kształtowania materialistycznego światopoglądu) oraz upowszechniać atrakcyjne formy laickiego spędzania czasu wśród załóg robotniczych (filmy, wycieczki, spotkania, działalność domów kultury, świetlic, klubów robotniczych itp.)²⁷. Zarzuty władz partyjnych były o tyle paradoksalne, że to właśnie one dążyły do wyeliminowania z kalendarza i świadomości obywateli świąt kościelnych, a w ich miejsce wprowadzenia świeckich uroczystości i świąt ludowych, a także do sekularyzacji niedzieli. Za przykład posłużyć może chociażby święto 1 Maja, które nierzadko przekształcano w trzydniowy festyn robotniczy, aby odciągnąć wiernych od uroczystości kościelnych. W 1959 roku proponowano nawet, aby dla podkreślenia uroczystego charakteru tego święta stosować stałą praktykę dwudniowych obchodów, przy czym drugi mają miał być odpracowany w jedną z niedziel w kwietniu²⁸.

Partia znajdowała dla kościelnych i religijnych świąt świeckie

²⁷ *Ibidem*, Egzekutywa KW, 301/IV/425, Posiedzenie Egzekutywy KW, 16 VII i 30 VII 1963 r., k. 84–85.

²⁸ *Ibidem*, 301/IV/334, Posiedzenie Egzekutywy KW, 12 V 1959 r., k. 61, 63.

Postulaty dotyczące laicyzacji obrzędów, świąt i wszelkich uroczystości

„Zbyt mało uwagi poświęca się kwestii wyeliminowania tradycji obowiązkowych kalendarzowych świąt kościelnych. Nie powinno się oczywiście na tym etapie sugerować ich wyeliminowania, jednak nie powinno się też stale podkreślać ich znaczenia, jak to się czyni obecnie w telewizji, w radio, w prasie. Cały ciężar imprez i uroczystości związanych z wypoczynkiem świątecznym zimą należy skoncentrować na dniach 31 XII i 1 I – Nowego Roku itp.

Niepotrzebnie zaniechano organizowania świeckich zajęć dla dzieci, takich jak »Dziadek Mróz« itp. Należy większą wagę przywiązywać do tworzenia czy restauracji obrzędów ludowych w rodzaju powitania wiosny itp. oraz podnieść rangę innych, jak dożynki, Dzień Kobiet itp.

Praktyka wykazała, że społeczeństwo dąży te uroczystości nie mniejszą uwagą niż święta kościelne. Najlepszym tego dowodem są »Gwarki«, które przekształciły się w świecki odpust, święto ludowe, na które niezbyt łaskawym okiem spogląda miejscowy kler. Przez organizowanie tego typu obchodów można będzie wyeliminować wiele innych tradycyjnych obrzędów kościelnych”.

AP Kat, 301/IV/425, Posiedzenie Egzekutywy KW, 16 VII i 30 VII 1963 r., k. 91–92.

i politycznymi. Nie sposób nie wspomnieć o najważniejszym z tych świąt, czyli Święcie Odrodzenia Narodowego, obchodzonym w dniu 22 lipca.

Władze PRL nie odniosły trwałego sukcesu w dziedzinie sekularyzacji kościelnych świąt i obrzędów, gdyż trudno było usunąć głęboko zakorzoną chrześcijańską tradycję. Mimo prób zaadaptowania niemal wszystkich sakralnych uroczystości, nie zdołano w ich miejsce wprowadzić na trwałe świeckich odpowiedników. Państwowe i robotnicze święta koegzystowały z kościelnymi. Nie upowszechniły się także w świadomości społecznej świeckie obrzędy „trzech najważniejszych wydarzeń z życia człowieka”. Nie zdołano zaszczerpić ani laickiego ceremoniału nadania imienia, ani świeckiego pochówku. Pewnego rodzaju pozytywne rezultaty odniesiono jedynie w przypadku propagowania cywilnego małżeństwa. Jednak przyczynę tego sukcesu upatrywać należy nie w atrakcyjności ceremonii i laicyzacji norm moralnych, ale w obowiązujących normatywach, które nie uznawały prawnych skutków ślubu kościelnego i zmuszały do zawarcia ślubu cywilnego przed kościelnym.

Z pewną rezerwą o sukcesie laicyzacji świeckich obrzędów pisano także w dokumentach partyjnych. W informacji sporządzonej w 1966 r. na temat działalności USC na terenie województwa katowickiego zanotowano: „Ciekawą rzeczą byłoby porównanie ilości małżeństw cywilnych w stosunku do małżeństw zawieranych w kościołach. Jednakże nie istnieją w tym względzie wiarygodne materiały pozwalające na pełne porównanie. Opierając się na wycinkowych obserwacjach, można przyjąć, że ok. 30 proc. małżeństw zawieranych jest wyłącznie w formie świeckiej. Dane te należy jednak traktować ostrożnie. Są one zresztą słuszne tylko w odniesieniu do miast. W okręgach rolniczych procent małżeństw poprzestających tylko na ślubie cywilnym jest nieznaczny. Przyczynami takiego stanu rzeczy są niewątpliwie czynniki w postaci tradycji, większego nacisku miejscowego, nietolerancyjnego kołtuństwa, niedostatecznego wpływu laickich form oddziaływania ze strony organizacji społecznych”²⁹.

²⁹ *Ibidem*, Egzekutywa KW, 301/IV/425, Posiedzenie Egzekutywy KW, 27 IX 1966 r., k. 43.